

Sygn. akt I C 85/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 sierpnia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Krzyków Wydział I Cywilny

w składzie

Przewodniczący SSR Iwona Popiołek - Sikora

Protokolant Anna Łącka

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...).pl (...). z o.o. w Z.

o zapłatę kwotę 4 694,99

I. umarza postępowanie co do kwoty 3 400 zł;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda, jako przegrywającego sprawę w 100% na rzecz strony pozwanej, koszty procesu na podstawie art. 98kpc, pozostawiając, szczegółowe ich rozliczenie, na podstawie art. 108 § 1 kpc, referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

W dniu 23.05.2011r. J. C. wniósł o zasądzenie od (...).pl (...). z o.o. z siedzibą w Z. kwoty 4.694,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 07.04.2011r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu podniósł, iż w dniu 16.02.2011r. odebrał zamówioną u strony pozwanej w dniu 14.02.2011r. lodówkę S. (...). Powód dokładnie sprawdził opakowanie i po stwierdzeniu, że nie jest ono w żaden sposób uszkodzone, uiścił kurierowi należność w kwocie 4.694,99 zł i podpisał protokół odbioru sprzętu. J. C. rozpakował przesyłkę w dniu 09.03.2011r. i stwierdził, że na drzwiach lodówki znajduje się wgniecenie. Strona pozwana pismem z dnia 21.03.2011r. odmówiła uwzględnienia reklamacji i żądania wymiany towaru na nowy, wskazując, że brak jest protokołu szkody sporządzonego w momencie odbioru przesyłki. Pismem z dnia 31.03.2011r. powód oświadczył, że odstępuje od umowy, wzywając stronę pozwaną do zwrotu uiszczonej kwoty i zwracając lodówkę. Pismem z dnia 07.04.2011r. strona pozwana odmówiła zwrotu pieniędzy i przyjęcia rzeczy. Powód podniósł, że dokonał w dniu 16.02.2011r. sprawdzenia jedynie opakowania lodówki, przyjmując, iż brak uszkodzeń opakowania, które mogłyby powstać w czasie transportu, oznacza, że również lodówka nie jest uszkodzona. Wada została ujawniona po upływie trzech tygodni od odebrania przesyłki. W tym okresie rzecz znajdowała się w zamkniętym garażu powoda i nie mogła zostać uszkodzona. Z ostrożności procesowej powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność istnienia wad i przyczyny powstania wad w lodówce, tj. wgniecen na drzwiach przy dolnej części rączek, w szczególności ustalenia, czy wada ta mogła powstać podczas transportu lodówki, czy była to wada fabryczna.

W dniu 12.10.2011r. w tutejszym Sądzie wydano nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym zgodny z żądaniem pozwu (sygn. I Nc 895/11).

W sprzeciwie od tego nakazu strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że powód zobowiązany był do sprawdzenia stanu przesyłki (opakowania i towaru) w

chwili jej odbioru, o czym klient został poinformowany. Strona pozwana podniosła, iż to na powódzie ciąży obowiązek udowodnienia, że szkoda istniała przed wydaniem przesyłki. Przedmiotowa wada jest uszkodzeniem mechanicznym, spowodowanym działaniem siły zewnętrznej, nie stanowi zatem niezgodności towaru z umową. Strona pozwana podniosła, że istnieje uzasadnione przypuszczenie, iż szkoda powstała po przyjęciu przesyłki przez klienta. Wysłany do powoda sprzęt znajdował się w fabrycznym opakowaniu zapewniającym zabezpieczenie na czas transportu.

W piśmie procesowym z dnia 28.02.2012r. powód podniósł, że usytuowanie oraz rodzaj powstałego uszkodzenia, jak również stan opakowania przesyłki przy odbiorze wskazują, iż wada lodówki powstała jeszcze na etapie jej produkcji bądź transportu do magazynu pozwanego. Powód podniósł, że stwierdzając brak uszkodzeń opakowania, miał prawo domniemywać, iż również towar nie posiada uszkodzeń. Wykryta przez powoda wada nie należy do uszkodzeń, które można oszacować przy pobieżnych oględzinach. Ponieważ niezgodność towaru z umową została stwierdzona przed upływem sześciu miesięcy od wydania produktu kupującemu, sprzedawca obowiązany jest wykazać, że sprzedał pełnowartościowy produkt. Powód wskazał, że nie byłby w stanie dokonać przedmiotowych wgnieceń bez naruszenia drążków wmontowanych we wgniecioną powierzchnię urządzenia. Fakt, iż sprzęt wysyłany przez stronę pozwaną konsumentom znajduje się w fabrycznym opakowaniu, wskazuje, że sprzedawca nie weryfikuje sprzedawanych rzeczy, co należy uznać za jego zaniedbanie.

W piśmie procesowym z dnia 27.04.2012r. strona pozwana podniosła, że powód nie posiada już rzeczy będącej przedmiotem sporu, a więc lodówka nie może zostać zwrócona stronie pozwanej, co czyni bezzasadnym dalsze prowadzenie przedmiotowego postępowania. Podnoszona przez powoda wada rzeczy nie może prowadzić do wniosku, iż niezgodność towaru z umową miała charakter istotny. W przypadku nieistotności niezgodności kupującemu przysługuje jedynie roszczenie o obniżenie ceny.

W piśmie procesowym z dnia 09.05.2012r. powód cofnął powództwo do kwoty 1.922,99 zł, wnosząc o zasądzenie tej kwoty wraz z odsetkami od kwoty 4.694,99 zł od dnia 07.04.2011r. do dnia 02.03.2012r., od kwoty 1.294,99 zł od dnia 03.03.2012r. do dnia zapłaty i od kwoty 628 zł od dnia 09.05.2012r. do dnia zapłaty. Powód wniósł także o nieorzeczenie o obowiązku zwrotu spornej lodówki stronie pozwanej. W uzasadnieniu podniósł, iż na podstawie umowy sprzedaży z dnia 02.03.2012r. powód zbył uszkodzoną lodówkę za kwotę 3.400 zł. Powód odstąpił od umowy pismem z dnia 31.03.2011r. po tym, jak strona pozwana ostatecznie odmówiła podjęcia czynności mających na celu usunięcie wady. Ponieważ strona pozwana nie podjęła żadnych działań zmierzających do odebrania towaru, powód odesłał lodówkę sprzedawcy w dniu 19.04.2011r., ponosząc z tego tytułu koszty w kwocie 382 zł. Strona pozwana nie przyjęła lodówki. Powód został obciążony kosztami przechowania spornej lodówki w wysokości 246 zł (2/3 wartości wskazanej fakturą VAT (...)). Po odstąpieniu od umowy powód początkowo przechowywał lodówkę w garażu; w późniejszym okresie wynajął magazyn w celu bezpiecznego przechowania spornej lodówki. Powód cofa powództwo o zapłatę kwoty 3.400 zł (którą uzyskał w związku ze sprzedażą lodówki), pomniejszonej jednak o kwotę 628 zł, obejmującą koszty nieskutecznego przesłania lodówki stronie pozwanej (382 zł) oraz koszty przechowania lodówki w wynajętym na ten cel pomieszczeniu (246 zł).

W piśmie procesowym z dnia 22.05.2012r. powód podniósł, że przedmiotowa wada miała charakter istotny, ponieważ znacznie obniżała walory estetyczne produktu, które niewątpliwie wpływały na wysoką cenę lodówki oraz na decyzję powoda o jej kupnie. Nieuprawnione jest obecne powoływanie się pozwanej na przysługujące jej roszczenie o zwrot rzeczy z tytułu odstąpienia od umowy przez powoda, skoro wcześniej pozwana z tego uprawnienia nie skorzystała, uchylając się nawet od przyjęcia odesłanej przez powoda lodówki. Po stronie powoda powstała sytuacja, w której posiadał on przedmiot, którego ze względu na ujawnione wady nie mógł dołączyć do wyposażenia swojej nowej (również o wysokim standardzie) kuchni, co więcej, do którego używania nie był już uprawniony; ponadto wydatkowany przez powoda na wadliwy produkt kapitał w kwocie 4.694,99 zł został niejako zamrożony, powodując brak środków na zakup nowej (niewadliwej) lodówki.

Na rozprawie w dniu 18.07.2013r. pełnomocnik powoda pozostawił do uznania Sądu dowód z opinii biegłego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 14.02.2011r. J. C. drogą elektroniczną zamówił w sklepie internetowym (...).pl (...). z o.o. z siedzibą w Z. lodówkę marki S. (...).

Po kilku dniach firma kurierska (...)przywiozła lodówkę, która została odebrana przez J. C.i jego żonę E. C.. Kupujący sprawdził stan opakowania produktu i stwierdzając, że karton, w którym przywieziono lodówkę, nie zawiera żadnych uszkodzeń, zapłacił kurierowi kwotę 4.694,99 zł tytułem ceny sprzedaży oraz podpisał protokół odbioru sprzętu.

Lodówka nie została rozpakowana w dniu odbioru. Kupujący pozostawił ją w garażu.

(dowód: dokument KP nr (...)/KP- k. 9,

zeznania świadka E. C.- k. 63- 64,

zeznania świadka J. W.- k. 64- 65,

zeznania świadka W. S.- k. 148- 149,

przesłuchanie powoda J. C.- k. 149- 150)

W chwili odbioru przez powoda lodówka znajdowała się w opakowaniu fabrycznym, z którego nie była rozpakowywana w magazynie sprzedawcy.

(dowód: zeznania świadka D. S.- k. 167- 168)

Lodówka została rozpakowana na początku marca 2011r., po powrocie małżonków C. z wyjazdu zagranicznego. Stwierdzono, że na drzwiach lodówki, w okolicach dolnej części rączek, znajdują się kilkumilimetrowe wgniecenia.

(dowód: kserokopia zdjęć- k. 21- 23,

zeznania świadka E. C.- k. 63- 64,

zeznania świadka J. W.- k. 64- 65,

przesłuchanie powoda J. C.- k. 149- 150)

J. C., w związku ze stwierdzonym uszkodzeniem, złożył reklamację. Sprzedawcy zostały przesłane zdjęcia obrazujące przedmiotową usterkę. Strona pozwana w dniu 17.03.2011r. drogą elektroniczną zwróciła się o przesłanie protokołu szkody sporządzonego z kurierem. Poinformowano ją, że protokół taki nie został sporządzony, ponieważ w chwili odbioru nie stwierdzono uszkodzeń opakowania, w związku z czym powód uznał, że sprzęt nie zawiera uszkodzeń.

W piśmie z dnia 21.03.2011r. strona pozwana, powołując się na obowiązujący regulamin, wskazała, że reklamacje dotyczące uszkodzeń mechanicznych lub braków w dostarczonym towarze są rozpatrywane tylko w przypadku spisania w obecności przedstawiciela firmy spedycyjnej protokołu szkody w momencie odbioru przesyłki. Sprzedawca odmówił uwzględnienia reklamacji.

W dniu 22.03.2011r. powód drogą elektroniczną zwrócił się do strony pozwanej o zabranie uszkodzonej lodówki, podnosząc, że opakowanie sprzętu było w chwili odbioru nienaruszone, co wskazuje na to, iż szkoda nastąpiła u producenta. Powód wskazał, że ceny takich samych lodówek były w Niemczech o ok. 400 EURO wyższe, sugerując, iż strona pozwana nabyła uszkodzoną lodówkę (za odpowiednio niższą cenę) i potem taki wadliwy towar sprzedała powodowi.

(dowód: korespondencja e-mailowa- k. 10- 15,

pisma z dnia 21.03.2011r.- k. 18)

W piśmie z dnia 31.03.2011r. powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, oświadczył stronie pozwanej, że odstępuje od umowy sprzedaży spornej lodówki. Uzasadniając decyzję wskazano, że pomimo prawidłowego zgłoszenia wady produktu oraz wielokrotnych pism i monitów do dnia dzisiejszego nie podjęła żadnych działań mających na celu wymianę lodówki. Powód podniósł, że stwierdzona wada istniała już w chwili wydania towaru, zaś podpisanie protokołu odbioru nie wyklucza zgłoszenia wad (w szczególności wad ukrytych) w terminie późniejszym, zgodnie z przepisami regulującymi sprzedaż konsumencką. Zażądano odbioru lodówki w terminie 3 dni na koszt sprzedawcy oraz zwrotu całej zapłaconej ceny.

W piśmie z dnia 07.04.2011r. strona pozwana wskazała, że powód zobowiązany był sprawdzić zawartość przesyłki w chwili jej odbioru. W razie stwierdzenia nieprawidłowości niezbędne było spisanie protokołu szkody. Strona pozwana podniosła, że zgłaszana usterka nie jest wadą tkwiącą bezpośrednio w zakupionym produkcie; produkt był zgodny z umową w chwili wydania, a uszkodzenie mechaniczne powstało po przejściu na kupującego ryzyka korzyści i ciężarów związanych z rzeczą oraz niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy. Strona pozwana podtrzymała swoje stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 21.03.2011r.

(dowód: pisma z dnia 07.04.2011r.- k. 19- 20,

pismo z dnia 31.03.2011r. wraz z potwierdzeniem nadania- k. 16- 17)

Powód podjął próbę zwrotu stronie pozwanej spornej lodówki, jednak strona pozwana rzeczy nie przyjęła. Powód poniósł koszty usługi spedycyjnej w wysokości 382 zł brutto.

W styczniu i lutym 2012r. powód podnajmował powierzchnię magazynową w celu odpowiedniego przechowania lodówki, ponosząc z tego tytułu koszty w wysokości 246 zł (2/3 z 369 zł).

W dniu 02.03.2012r. J. C. sprzedał przedmiotową lodówkę R. P. za kwotę 3.400 zł.

(dowód: umowa z 02.03.2012r.- k. 82,

faktura VAT nr (...)- k. 83,

list przewozowy- k. 84,

faktura nr (...)- k. 85,

zeznania świadka E. C.- k. 63- 64,

zeznania świadka J. W.- k. 64- 65,

przesłuchanie powoda J. C.- k. 149- 150)

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że uzależnianie dopuszczalności złożenia reklamacji od uprzedniego spisania protokołu szkody w obecności kuriera (co przewidywał Regulamin obowiązujący u strony pozwanej) stanowi nadmiernie uciążliwą formalność, niewymaganą przez przepisy.

(dowód: regulamin sklepu internetowego (...).pl- k. 36- 41,

wydruk internetowego artykułu Rzeczpospolitej- k. 55)

Sąd zważył, co następuje:

Postępowanie podlegało umorzeniu w zakresie, w jakim powód cofnął pozew.

W pozostałym zakresie powództwo należało oddalić.

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty stanowiącej równowartość uiszczonej przez niego ceny (po częściowym cofnięciu powództwa- części ceny) w związku z odstąpieniem od umowy w następstwie stwierdzenia, że sprzedana rzecz jest wadliwa. Okolicznością bezsporną był fakt zawarcia umowy sprzedaży. Strona pozwana nie kwestionowała, że w chwili zgłoszenia reklamacji sprzedana lodówka była uszkodzona. Okolicznością sporną była natomiast odpowiedzialność sprzedającego za stwierdzone wady, jak również, czy miały one charakter istotny.

Powód jest osobą fizyczną; strona pozwana jest przedsiębiorcą; zakup przedmiotowej lodówki nastąpił w związku z prowadzoną przez stronę pozwaną działalnością gospodarczą; powód nabył rzecz w celach niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej lub zawodowej; w sprawie znalazły więc zastosowanie przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 4. ust. 1 przywołanej ustawy sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar konsumpcyjny w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania.

W myśl art. 8 ust. 1 przedmiotowej ustawy jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Przy ocenie nadmierności kosztów uwzględnia się wartość towaru zgodnego z umową oraz rodzaj i stopień stwierdzonej niezgodności, a także bierze się pod uwagę niedogodności, na jakie naraziłby kupującego inny sposób zaspokojenia.

Stosownie do ust. 4 przywołanego artykułu jeżeli kupujący, z przyczyn określonych w ust. 1, nie może żądać naprawy ani wymiany albo jeżeli sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałaby kupującego na znaczne niedogodności, ma on prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy; od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

Ponieważ do stwierdzenia niezgodności towaru z umową doszło przed upływem 6 miesięcy od chwili wydania lodówki, zastosowanie znalazło domniemanie, że uszkodzenie istniało już w momencie wydania rzeczy. Strona pozwana nie obaliła wskazanego domniemania. Sąd zwraca uwagę, iż to powód wykazał (choć w świetle przywołanego domniemania nie był do tego zobowiązany), że do uszkodzenia lodówki musiało dojść przed wydaniem jej kupującemu. Z zasługujących na wiarę jako spójne i rzetelne zeznań świadków E. C. oraz J. W., jak również z twierdzeń powoda wynika, iż lodówka została rozpakowana na początku marca 2011r., po powrocie małżonków C. z wyjazdu zagranicznego. Nie jest prawdopodobne w świetle życiowego doświadczenia, by do uszkodzeń mogło dojść w czasie, gdy rzecz znajdowała się w garażu powoda. Sąd zwraca również uwagę, że strona pozwana nie miała nawet możliwości, by ocenić, w jakim stanie jest sprzedawany przez nią sprzęt. Z twierdzeń świadka D. S. wynika, że w chwili odbioru przez powoda lodówka znajdowała się w opakowaniu fabrycznym, z którego nie była rozpakowywana w magazynie sprzedawcy.

We wskazanym zakresie zeznania świadka D. S. zasługują na wiarę jako spójne i rzetelne oraz nie pozostające w sprzeczności z twierdzeniami pozostałych świadków.

Tak więc Sąd uznał, że strona pozwana ponosiła odpowiedzialność za ujawnione wady sprzedanej lodówki. W dalszej kolejności należało zatem ustalić, czy niezgodność towaru z umową miała charakter istotny i, co za tym idzie, powodowi przysługiwało uprawnienie do odstąpienia od umowy oraz żądania na tej podstawie zasądzenia kwoty stanowiącej równowartość uiszczonej ceny (jej części).

Niewątpliwie przedmiotem umowy była sprzedaż lodówki nie posiadającej żadnych uszkodzeń. W tym kontekście stwierdzone uszkodzenia powodowały, że wydana przez stronę pozwaną rzecz była niezgodna z zawartą umową.

Ustalenia wymagało jednak, czy przedmiotowe uszkodzenia miały na tyle poważny charakter, że pociągały za sobą istotną niezgodność towaru z umową.

Sąd uznał, że stwierdzone uszkodzenia nie miały istotnego charakteru i jako takie nie dawały podstaw do odstąpienia od zawartej umowy. Uszkodzeniem istotnym jest takie uszkodzenie, które w znacznym (istotnym) stopniu obniża wartość danej rzeczy. Z jednej strony musi ono zatem dotyczyć zasadniczej funkcji, do spełniania której określony przedmiot został wyprodukowany. Z drugiej zaś strony uszkodzenie to musi być na tyle poważne, że w stopniu wyższym niż znikomy utrudnia spełnianie przez daną rzecz jej podstawowej funkcji. Sporna lodówka służy zasadniczo do przechowywania produktów spożywczych w niskiej temperaturze. Nie sposób przyjąć, by wgniecenia o głębokości kilku milimetrów, zajmujące niewielką część drzwi lodówki, mogły mieć wpływ na jej prawidłowe działanie w tym zakresie. Powód zresztą nie wskazywał na taką okoliczność. Niewątpliwie przedmiotowe wgniecenia zmniejszyły wartość spornej lodówki, w szczególności poprzez obniżenie jej walorów estetycznych. Sąd zwraca jednak uwagę, iż sporna rzecz nie jest ozdobą, w następstwie czego pogorszenie jej wyglądu, które zresztą nie ma charakteru rażącego, nie może być kwalifikowane jako w znacznym stopniu utrudniające pełnienie jej zasadniczej funkcji. O tym, że uszkodzona lodówka w dalszym ciągu mogła bez problemu pełnić swoje zasadnicze funkcje, świadczy również fakt, iż powodowi udało się ją sprzedać za kwotę 3.400 zł, stanowiącą ponad 72% ceny zapłaconej stronie pozwanej, mimo że nastąpiło to po upływie ponad 1 roku od pierwotnego zakupu. W tym kontekście należało uznać, że obniżenie wartości przedmiotowej lodówki w następstwie ujawnionych wgnieceń mogłoby uzasadniać żądanie naprawy bądź wymiany rzeczy, ewentualnie, obniżenia ceny. W żadnym wypadku nie dawało ono natomiast podstaw do odstąpienia od umowy ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Na marginesie Sąd zwraca uwagę, że powództwo nie zasługiwałoby na uwzględnienie również w przypadku, gdyby uznać, że po częściowym cofnięciu pozwu powód wnosił o zasądzenie części pierwotnie żądanej kwoty, uzasadniając to przysługującym mu roszczeniem o obniżenie ceny sprzedaży w związku z ujawnionymi wadami. Powód nie udowodnił, o jaką kwotę zasadne byłoby obniżenie ceny sprzedaży w związku z przedmiotową wadą. W szczególności nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na tę okoliczność. Powodowi udało się wprawdzie sprzedać uszkodzoną lodówkę za kwotę 3.400 zł. Na wysokość uzyskanej ceny obok przedmiotowych uszkodzeń miał jednak również niewątpliwie wpływ fakt, że druga sprzedaż miała miejsce ponad rok po pierwszej transakcji. Należało zatem uznać, iż powód nie wykazał, w jakim stopniu przedmiotowe wgniecenia obniżyły wartość lodówki.

J. C. wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność istnienia wad i przyczyny powstania wad w lodówce, tj. wgnieceń na drzwiach przy dolnej części rączek, w szczególności ustalenia, czy wada ta mogła powstać podczas transportu lodówki, czy była to wada fabryczna. Tak sformułowany wniosek podlegał oddaleniu, ponieważ jego uwzględnienie pozostawiono uznaniu Sądu, a dodatkowo przedmiotowa lodówka nie znajduje się już w posiadaniu powoda.

Sąd nie dał wiary świadkowi D. S. w zakresie jego twierdzeń odnośnie uszkodzenia opakowania lodówki w chwili jej odbioru; twierdzenia te pozostawały w sprzeczności z twierdzeniami pozostałych świadków oraz powoda.

Sąd orzekł o kosztach na podstawie art. 98 k.p.c. Częściowe umorzenie postępowania w następstwie częściowego cofnięcia pozwu nie było spowodowane częściowym spełnieniem świadczenia (i de facto uznaniem w tym zakresie powództwa) przez pozwanego. W zakresie, w jakim podlegało merytorycznemu rozpoznaniu, powództwo podlegało oddaleniu. Tak więc orzekając o kosztach postępowania, należało uznać, że powód w całości przegrał sprawę. Szczegółowe wyliczenie kosztów, na podstawie art. 108 par. 1 k.p.c., pozostawiono referendarzowi sądowemu.